

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Małecki

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2024 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

z powództwa (...) SA z siedzibą we W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 18 sierpnia 2022 r.

sygn. akt IX C 261/21

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1. i 3. w ten sposób, że:**

**a. w punkcie zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.150,47 zł (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt złotych i czterdzieści siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części,**

**b. w punkcie 3 w ten sposób, że koszty procesu rozdziela stosunkowo między stronami, obciążając nimi powoda w 76% i pozwanego w 24% i z tego tytułu:**

- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 796,84 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powodowi niniejszego wyroku do dnia zapłaty,**
- nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu: od powoda kwotę 146,52 zł, od pozwanego kwotę 46,27 zł;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. koszty procesu w instancji odwoławczej rozdziela stosunkowo między stronami, obciążając nimi powoda w 39% i pozwanego w 61% i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty.**

Ryszard Małecki

# UZASADNIENIE

Apelacja pozwanego okazała się częściowo zasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu I instancji, jednak wymagają one uzupełnienia o kwestię informacji udzielonej poszkodowanej przez pozwanego o możliwości naprawienia samochodu przy pomocy części zamiennych i lakieru nabytych za pośrednictwem pozwanego za cenę uwzględniającą rabat.

Kwestię tę pozwany podniósł już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wskazując, że doręczając poszkodowanej kalkulację naprawy pojazdu w ramach postępowania likwidacyjnego, poinformował ją, że kosztorys został sporządzony z uwzględnieniem rabatów na części i materiały lakiernicze, jakie ubezpieczyciel ma wynegocjowane z dostawcami oraz że w celu nabycia części lub materiałów lakierniczych w cenach wskazanych w kosztorysie konieczny jest kontakt mailowy lub telefoniczny.

Powód w piśmie z dnia 17 marca 2022 r. nie odniósł się do tej kwestii, nie kwestionując faktu poinformowania poszkodowanej o możliwości nabycia części i lakieru po cenach preferencyjnych, koncentrując się na swobodzie wyboru warsztatu naprawczego.

Należy w związku z tym zauważyć, że na poszkodowanym nie ciąży obowiązek naprawienia pojazdu (szkody), a odszkodowanie powinno co do zasady odpowiadać wartości kosztów naprawy przy uwzględnieniu cen części oryginalnych „O”, chyba że ubezpieczyciel wykaże, iż w pojeździe przed szkodą zamontowane były części innego rodzaju. Należy uwzględnić, że na poszkodowanym zawsze spoczywa obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów. Obowiązek ten wynika zarówno z przepisów Kodeksu cywilnego (art. 354 § 2, art. 362, art. 826 § 1), jak i ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (art. 16 ust. 1 pkt 1 i 2). Brak działania minimalizującego szkodę nie może zwiększać zakresu obowiązku odszkodowawczego. W konsekwencji na zobowiązanym do naprawienia szkody ciąży obowiązek zwrotu wyłącznie wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji pomiędzy korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 17.11.2011 r., III CZP 5/11, niepubl. a także uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13.03.2012 r., III CZP 75/11, publ. OSN 2012/7-8/81).

W sytuacji, w której ubezpieczyciel oferuje poszkodowanemu sprzedaż części oryginalnych „O” oraz materiałów lakierniczych po cenie niższej niż rynkowa, uwzględniającej rabat na podstawie umowy łączącej ubezpieczyciela z autoryzowaną dostawcą części, poszkodowany ma obowiązek przynajmniej podjąć próbę skorzystania z tej oferty. Dopiero gdyby okazało się, że oferta ubezpieczyciela niesie ze sobą niedogodności dla poszkodowanego, związane np. z kłopotliwą logistyką w kontakcie z dostawcą części, z czasem dostawy części, jakością części lub brakiem gwarancji autoryzowanego producenta, może z tej oferty zrezygnować. Nie ma żadnych obiektywnych powodów, by uznać za naruszającą interesy konsumenta ofertę dostawy części oryginalnych od dostawcy współpracującego z ubezpieczycielem, przy założeniu, że oferowane części są częściami oryginalnymi „O”. Jak wspomniano, poszkodowany nie ma obowiązku naprawiać pojazdu uszkodzonego, jednak wówczas nie może obciążać ubezpieczyciela sprawcy szkody obowiązkiem poniesienia kosztów części bez uwzględnienia rabatów, ponieważ odszkodowanie należy mu się w wysokości kosztów naprawy, które poniósłby, gdyby na naprawę się zdecydował. Jeżeli poszkodowany nie podejmie nawet próby skorzystania z oferty ubezpieczyciela spełniającej powyższe warunki albo próbę taką podejmie, ale bez uzasadnionych powodów z oferty nie skorzysta, musi liczyć się z tym, że odszkodowanie zostanie mu przyznane przy uwzględnieniu ceny preferencyjnej. O ile bowiem wybór warsztatu naprawczego związany jest z elementem zaufania i nie może być ograniczony przez ubezpieczyciela, o tyle element ten nie występuje w przypadku części oryginalnych „O” posiadających gwarancję producenta, a jedynie oferowanych po niższej cenie.

Skuteczność oferty złożonej przez ubezpieczyciela zależy nie tylko od jej faktycznej atrakcyjności, lecz również od sposobu jej przedstawienia poszkodowanemu konsumentowi. Ubezpieczyciel winien wyraźnie i w sposób zrozumiały dla konsumenta podkreślić, że oferuje konsumentowi dostarczenie części oryginalnych „O” i materiałów lakierniczych

po cenie preferencyjnej, zapewnić komfortowy i sprawny sposób realizacji dostawy części i uprzedzić konsumenta o konsekwencjach nieskorzystania z oferty, tj. wypłacie odszkodowania uwzględniającego cenę materiałów w cenie preferencyjnej. Ze wspomnianych względów oferta ubezpieczyciela nie może być powiązana z koniecznością dokonania naprawy, w szczególności w konkretnym wskazanym przez ubezpieczyciela warsztacie naprawczym.

Informacja udzielona przez pozwanego poszkodowanej wraz z dostarczeniem jej kalkulacji naprawy spełniała wszystkie powyższe kryteria – była napisana w sposób zrozumiały i jednoznaczny. Poszkodowana winna podjąć próbę skorzystania z tej oferty w celu ustalenia, czy spełnia ona powyższe kryteria oferty wiążącej, w szczególności, czy obejmuje części oryginalne „O” i zapewnia właściwą logistykę dostawy części. W niniejszym wypadku poszkodowana z tej możliwości nie skorzystała, nie mogła zatem domagać się kalkulacji uzasadnionych kosztów naprawy uwzględniającej cenę części i lakieru bez rabatów.

Z wiarygodnej opinii biegłego z dnia 2 listopada 2021 r. w jej wariantach IV wynika, że koszt naprawy pojazdu przy uwzględnieniu części nowych, oryginalnych z sieci sprzedaży producenta z rabatem oferowanym przez pozwanego wyniósłby 10.578,70 zł brutto i ta kwota jest miarodajna dla ustalenia należnego poszkodowanej pełnego odszkodowania.

Przy uwzględnieniu kwoty wypłaconej przez pozwanego na etapie przedsądowym do zapłaty z tego tytułu pozostawało 1.150,47 zł.

Odnośnie natomiast elementu odszkodowania w postaci kosztu prywatnej ekspertyzy, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2019 r. (III CZP 99/18, OSNC 2020 nr 2, poz. 13). W razie zlecenia ekspertyzy przez cesjonariusza wierzytelności odszkodowawczej okoliczności miarodajne do ustalenia istnienia związku przyczynowego odnoszą się do cesjonariusza. Roszczenie o zwrot kosztów ekspertyzy stanowi własne roszczenie, które ma oparcie w nabytym roszczeniu i w jego dynamice. Podobnie jak w odniesieniu do poszkodowanego, który zlecił opinię, wymagane jest uwzględnienie z punktu widzenia konieczności i racjonalności poniesionych wydatków, a w szczególności to, czy cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Zwrot kosztów będzie uzasadniony wówczas, gdy opinia służy bezpośrednio dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie wcześniej przez poszkodowanego, a następnie przez cesjonariusza, nie jest zaś powiązana wyłącznie z umową cesji, np. w celu oceny ryzyka, jakie wiąże się z nabywaną wierzytelnością. Choć prowadzenie przez cesjonariusza działalności gospodarczej obejmującej nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych nie wyłącza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości. Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i nie mogą wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego.

W sytuacji gdy to cesjonariusz po nabyciu wierzytelności zleca wykonanie prywatnej ekspertyzy w zakresie oszacowania wysokości szkody z reguły należy takie zlecenie traktować jako dokonaną post factum ocenę opłacalności dokonanej już transakcji, a nie pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem ubezpieczeniowym ocenę roszczenia odszkodowawczego dla celów sformułowania żądania procesowego. Cesjonariusz winien w takiej sytuacji wykazać, że jest inaczej i że rzeczywiście zlecenie prywatnej oceny roszczenia pozostaje w związku przyczynowym normalnym ze zdarzeniem ubezpieczeniowym.

W niniejszej sprawie powód nie podołał temu obowiązkowi – wierzytelność była dwukrotnie zbywana, ostatecznie nabył ją powód, w którego zakres działalności wchodzi m.in. ocena ryzyka i szacowanie poniesionych strat.

W tym stanie rzeczy należało na podstawie art. 386 § 1 kpc. zmienić zaskarżony wyrok w części, uwzględniając powództwo co do kwoty 1.150,47 zł, a w pozostałej części powództwo oddalić. W części nieuwzględnionej – co do kwoty 738,51 zł – na podstawie art. 385 kpc. apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu w obu instancjach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc.

W pierwszej instancji powód wygrał sprawę w 24%, stąd koszty procesu obciążały go w 76%. Na koszty poniesione przez powoda złożyła się opłata sądowa w kwocie 400 zł, zaliczka na biegłego 800 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 917 zł – łącznie 2.117 zł. Na koszty pozwanego złożyły się: zaliczka na biegłego 800 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 917 zł – łącznie 1.717 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron została ustalona na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i odpowiednio za czynności radców prawnych. Łącznie strony poniosły 3.834 zł kosztów, powód powinien ponieść 76%, tj. 2.913,84 zł, a poniósł 2.117 zł, co oznacza, że winien zwrócić pozwanemu kwotę 796,84 zł.

W II instancji powód wygrał sprawę w 61% i winien ponieść 39% kosztów. Na koszty poniesione przez powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 450 zł, a pozwany poniósł koszty w kwocie 650 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 450 zł i opłata sądowa 200 zł). Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron została ustalona również na podstawie § 2 pkt 3 powyższych rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1. Pozwany powinien ponieść 61% ogółu poniesionych kosztów, tj.  $61\% \times 1.100 \text{ zł} = 671 \text{ zł}$ , a poniósł 650 zł, stąd winien zwrócić powodowi 21 zł.

Ryszard Małecki